

„PIERWSZA REPATRIACJA”. POWROTY I PRZYJAZDY OSIEDLEŃCZE DO POLSKI ZE WSCHODU PO I WOJNIE ŚWIATOWEJ

CEZARY ŻOŁĘDOWSKI

Uniwersytet Warszawski

Artykuł przedstawia zasady i przebieg przesiedleń ludności do Polski od podpisania traktatu brzeskiego w 1918 r. do roku 1924. Omawia zatem całość przesiedleń, od ich zainicjowania przez instytucje Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego do oficjalnego zakończenia repatriacji w niepodległej już Polsce. Szczególną uwagę poświęcono repatriacji po traktacie pokojowym w Rydze między Polską i Rosją, ze względu na jej największe rozmiary i znaczenie dla kształtowania struktury narodowościowej II RP.

W artykule zostały wykorzystane istniejące opracowania na ten temat. Przedstawiono również szacunki statystyczne dotyczące wpływu repatriacji na strukturę narodowościową II RP, w tym zwłaszcza na zwiększenie liczebności mniejszości narodowych w ówczesnych województwach północno-wschodnich, do których napłynęła zdecydowana większość repatriantów i reemigrantów. Główną tezą artykułu jest założenie, że repatriacja do Polski została przeprowadzona na odmiennych zasadach niż dokonujące się równolegle i w następnych dekadach przesiedlenia ludności likwidujące skutki konfliktów zbrojnych i wytyczania nowych granic w Europie. Została bowiem oparta nie na kryterium więzi narodowej, lecz na związku z zamieszkiwanym wcześniej terytorium. W efekcie jako jedyne masowe przesiedlenie ludności aż do lat 90. XX w. była repatriacją wieloetniczną, w której większość przesiedlonych była innej narodowości niż naród tytularny w państwie przyjmującym.

Słowa kluczowe: polityka narodowościowa, przesiedlenia ludności, repatriacja, II Rzeczypospolita, struktura etniczna

“THE FIRST REPATRIATION”.
RETURNS FROM THE EAST AFTER THE WORLD WAR I
AND THE ARRIVALS’ SETTLEMENT IN POLAND

The article presents the principles and course of resettlement in Poland in the period from the Treaty of Brest-Litovsk in 1918 until 1924. Therefore, it discusses the entirety of resettlement, since its initiation by the institutions of the Kingdom of Poland to the official end of the repatriation in independent Poland. Particular attention has been dedicated to the repatriation after the peace treaty in Riga between Poland and Russia, due to its largest size and importance in shaping the ethnic structure of the Polish Second Republic. The article uses existing studies on this subject. It also presents statistical estimates on the impact of the repatriation on the ethnic structure of Poland, in particular on the increase of the number of minorities in the north-eastern provinces which together accounted for the vast majority of returnees and immigrants from Soviet Russia. The main thesis of the article is the assumption that the repatriation to Poland was carried out on different principles than those which took place parallelly and in the next decades, eliminating the effects of armed conflicts and the demarcation of new borders in Europe. The discussed repatriation process was based not on the criterion of nationality, but on the connection with previously inhabited territories. As a result, up to the 1990s post-World War I repatriation to Poland was the only multinational mass repatriation in which the majority of the resettled people were of other nationalities than the nominal nation in the receiving state.

Keywords: ethnic policy, ethnic structure, resettlements, repatriation, The Second Polish Republic

WPROWADZENIE

W ciągu blisko już stu lat porozbiorowego istnienia Polski kwestia repatriacji czterokrotnie pojawiała się w działaniach władz, towarzysząc najważniejszym zmianom politycznym, jakie dokonywały się w naszym kraju. Wspólną cechą zachodzących w tym czasie zorganizowanych przemieszczeń ludności (niekiedy umownie nazywanych repatriacją ludności polskiej) było to, że za każdym razem obejmowały one w zdecydowanej większości przyjazdy osiedleńcze i powroty ze Wschodu. Różniły się natomiast sposobem zorganizowania, kontekstem politycznym i – przede wszystkim – skalą ruchów migracyjnych.

Pierwszy w najnowszej historii Polski masowy napływ ludności na jej terytorium był konsekwencją odzyskania niepodległości i w zorganizowanej formie trwał trzy lata (1921–1924) następujące bezpośrednio po podpisaniu pokoju ryskiego. Poprzedziły go mniej zorganizowane, a także całkiem spontaniczne powroty ludności wysiedlonej w czasie działań wojennych, zapoczątkowane po

kończącym udział Rosji w I wojnie światowej traktacie brzeskim, podpisanym 3 marca 1918 r. Kolejna tzw. repatriacja (przez współczesnych badaczy bardziej poprawnie nazywana przesiedleniami) była konsekwencją utraty przez Polskę blisko połowy terytorium (tzw. Kresów, zamieszkiwanych przez 4–5 mln Polaków) w wyniku rozstrzygnięć II wojny światowej. Odbywała się ona w latach 1944–1948 na podstawie umów podpisanych przez PKWN z ZSRR i rządami sowieckich republik: Ukraińskiej, Białoruskiej i Litewskiej. Na ich podstawie zezwolono na przesiedlenie do Polski w jej nowych granicach części przedwojennych obywateli polskich narodowości polskiej i żydowskiej. Przesiedlenia te obejmowały ludność zamieszkującą tereny II Rzeczypospolitej włączone do sąsiadujących republik sowieckich oraz osoby deportowane w głąb ZSRR po 1939 r. Następną falą przesiedleń, w latach 1955–1959, była dokończeniem poprzednich, przerwanych jednostronną decyzją Moskwy pod koniec 1948 r. Ówczesne przyjazdy do Polski odbywały się na takich samych zasadach i obejmowały te same kategorie przesiedleńców co „repatriacja” ustalona w 1944 r. Ich wznowienie było możliwe w związku z tzw. destalinizacją, a przesiedlenia zostały wyraźnie zintensyfikowane po przełomie październikowym w 1956 r. Czwarty i ostatni państwowy program repatriacyjny wiąże się z przełomem ustrojowym w 1989 r., który rozpoczął odzyskiwanie suwerenności przez Polskę. Kwestie repatriacyjne zostały w III RP podjęte z dużym opóźnieniem (ustawę o repatriacji uchwalono dopiero w 2000 r.¹, jakkolwiek działania mające na celu pewne ułatwienia imigracji do Polski osób polskiego pochodzenia są o kilka lat wcześniejsze). Rozmiary przyjazdów osiedleńczych (ograniczonych do ludności polskiego pochodzenia zamieszkującej azjatycką część byłego ZSRR) okazały się jednak znikome, nieporównywalne do skali poprzednich przesiedleń do Polski ani do rozmiarów współczesnej repatriacji do większości krajów byłego bloku wschodniego i państw posowieckich.

Podjęty w niniejszym artykule temat sytuuje się w kręgu zagadnień dotyczących przesiedleń ludności do Polski, a zarazem odnosi się do szerszej problematyki polityki migracyjnej II Rzeczypospolitej. W obrębie pierwszego z tych obszarów stosunkowo licznych opracowań o różnym charakterze (głównie historycznych, ale także politologicznych i demograficznych) doczekały się przede wszystkim przesiedlenia po II wojnie światowej, co jest poniekąd zrozumiałe, ponieważ w ich przypadku chodzi o wydarzenia mające wpływ na stan i przekształcenia demograficzne współczesnej Polski. Studia na ten temat zostały podjęte jeszcze w PRL, a do ich efektów należy zaliczyć przede wszystkim monografię Krystyny Kersten (*Repatriacja ludności polskiej po II wojnie świato-*

¹ Ustawa z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji, Dz. U. z 2000 r., nr 106, poz. 1118.

wej²) i Jana Czerniakiewicza (*Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*³). W późniejszym okresie temat przesiedleń ludności z ZSRR kompleksowo badali m.in. Mikołaj Latuch (*Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*⁴) oraz Małgorzata Ruchniewicz (*Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–59*⁵). Z kolei problematykę obecnych powrotów osób polskiego pochodzenia ze Wschodu najpełniej ujmują prace Pawła Huta (*Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*⁶, *Polska wobec Polaków w przestrzeni poradzieckiej. Od solidaryzmu etnicznego do obowiązku administracyjnego*⁷).

W porównaniu ze studiami dotyczącymi przesiedleń po II wojnie światowej, opracowania poświęcone „pierwszej repatriacji” są znacznie późniejszej daty i mniej liczne. Wśród nich podstawowe znaczenie ma monografia Doroty Suli (*Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*⁸), stanowiąca kompleksowy przegląd programów i instytucji ówczesnej repatriacji oraz szczegółowo przedstawiająca jej przebieg. Z poświęconych temu zagadnieniu wcześniejszych prac warto wspomnieć pionierski, syntetyczny artykuł Jerzego Kumanieckiego (*Repatriacja Polaków po wojnie polsko-radzieckiej w latach 1921–1924*⁹), a także publikacje podejmujące bardziej szczegółowe zagadnienia związane z powrotami i reemigracją na ziemie polskie w tym okresie, m.in. monografię Wiesława Theissa (*Dzieci syberyjskie: dzieje polskich dzieci repatriowanych z Syberii i Mandżurii w latach 1919–1923*¹⁰), opracowanie Marka

² K. Kersten (1974), *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

³ J. Czerniakiewicz (1987), *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

⁴ M. Latuch (1994), *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Demograficzne.

⁵ M. Ruchniewicz (2000), *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–59*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.

⁶ P. Hut (2002), *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

⁷ P. Hut (2014), *Polska wobec Polaków w przestrzeni poradzieckiej. Od solidaryzmu etnicznego do obowiązku administracyjnego*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

⁸ D. Sula (2013), *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.

⁹ J. Kumaniecki (1991), *Repatriacja Polaków po wojnie polsko-radzieckiej w latach 1921–1924*, „Przegląd Wschodni”, z. 1 (T. I).

¹⁰ W. Theiss (1992), *Dzieci syberyjskie: dzieje polskich dzieci repatriowanych z Syberii i Mandżurii w latach 1919–1923*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

Mądzika (*Repatriacja Polaków z Kaukazu po I wojnie światowej*¹¹) i książkę Wojciecha Materskiego (*Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*¹²). O postanowieniach traktatu ryskiego w sprawie repatriacji pisał także Robert Wszyński (*Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960*¹³).

Jakkolwiek kwestia powrotów i przesiedleń do Polski po I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej stanowi ważny składnik polityki migracyjnej II Rzeczypospolitej, to aspekt ten jest marginalnie traktowany w opracowaniach poświęconych tej polityce. Jest tak dlatego, że współczesne studia nad migracjami w II RP zasadniczo koncentrują się na emigracji i polityce emigracyjnej. Za przykład mogą posłużyć opracowania słusznie uchodzące za najbardziej kompleksowo podejmujące to zagadnienie, autorstwa Piotra Kraszewskiego (*Polska emigracja zarobkowa w latach 1870–1939: praktyka i refleksja*¹⁴) i Anny Kicinger (*Polityka emigracyjna II Rzeczypospolitej*¹⁵). Jednak także w pracach, które starają się uwzględnić komponenty imigracyjny polityki państwa (np. opracowanie Jerzego Łazora *Polityka migracyjna Drugiej Rzeczypospolitej – próba syntezy*¹⁶), ówczesna repatriacja jest jedynie wzmiankowana mimo jej wielkiego znaczenia dla kształtowania się procesów ludnościowych i struktury narodowościowej międzywojennej Polski.

Temat przesiedleń ludności do Polski w latach 1918–1924 zasługuje na podjęcie z kilku powodów. Po pierwsze, skala ówczesnych powrotów była większa niż łączne rozmiary wszystkich pozostałych fal przesiedleńczych ze Wschodu. Ze względu na to, a także z uwagi na wyjątkowo trudne warunki polityczne i organizacyjne, „pierwsza repatriacja” stanowi punkt odniesienia dla oceny obu fal przesiedleń w Polsce Ludowej, a zwłaszcza repatriacji realizowanej przez III RP. Po drugie, w porównaniu z późniejszymi przesiedleniami będącymi

¹¹ M. Mądzik (1992), *Repatriacja Polaków z Kaukazu po I wojnie światowej*, w: Kubiak H., Paleczny T., Rokicki J., Wawrykiewicz M. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

¹² W. Materski (2002), *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.

¹³ R. Wszyński (2013), *Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960*, „Studia BAS”, nr 2(34).

¹⁴ P. Kraszewski (1995), *Polska emigracja zarobkowa w latach 1870–1939: praktyka i refleksja*, Poznań: Zakład Badań Narodowościowych PAN.

¹⁵ A. Kicinger (2005), *Polityka emigracyjna II Rzeczypospolitej*, „Central European Forum for Migration Research Working Paper”, nr 4.

¹⁶ J. Łazor (2015), *Polityka migracyjna Drugiej Rzeczypospolitej – próba syntezy*, w: Grata P. (red.), *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. II, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

repatriacjami tylko ze względu na oficjalną nazwę, „pierwsza repatriacja” była nią w nieporównanie większym stopniu. Komponent repatriantów w ogólnej statystyce przyjazdów do Polski upodabnia ją bardziej do powrotów z Europy Zachodniej po II wojnie światowej niż do przesiedleń z byłego ZSRR po 1944 r. Po trzecie, tocząca się współcześnie debata nad potrzebą intensyfikacji repatriacji ze Wschodu osób polskiego pochodzenia powinna brać pod uwagę także wcześniejsze programy i wynikające z nich doświadczenia. Dlatego warto jest szczególnie przypomnieć „pierwszą repatriację” – najmniej opisaną w literaturze i w społecznej pamięci właściwie już nieobecną.

Najważniejszym powodem stworzenia tego artykułu jest jednak próba skoncentrowania się na pomijanym – lub traktowanym jako drugorzędny przez podejmujących to zagadnienie autorów – aspekcie struktury narodowościowej przesiedleń. „Pierwsza repatriacja” miała charakter wieloetniczny, a Polacy stanowili wyraźną mniejszość repatriantów. O jej specyfice zdecydowały dwa czynniki: żywiołowość (w początkowej fazie – przed pokojem ryskim) oraz oparcie nie na zasadzie posiadania obywatelstwa (a tym bardziej narodowościowej), lecz przede wszystkim na fakcie wcześniejszego zamieszkiwania na terenach, które weszły w skład II Rzeczypospolitej. Zdecydowanie odróżnia to ówczesną repatriację do Polski od przesiedleń ludności w innych częściach Europy – tych nieco wcześniejszych (po wojnach bałkańskich) oraz równoległych i późniejszych (po obu wojnach światowych), które zasadniczo miały charakter deportacji mniejszości etnicznych do państw tworzonych przez „ich” narody.

W przeciwieństwie do badań współczesnych, w pracach przedwojennych struktura etniczna repatriacji 1918–1924 była zagadnieniem najważniejszym. W tym kontekście warto przypomnieć zwłaszcza pracę Alfonsa Krysińskiego (*Tendencje rozwojowe ludności Polski pod względem narodowościowym i wyznaniowym w dobie powojennej*¹⁷), notabene nieprzywoływaną we współczesnych opracowaniach. Jej walorem jest dobrze udokumentowana statystyka ruchów migracyjnych dokonujących się przez przedwojenne granice Polski, a także szczegółowa analiza struktury narodowościowej repatriantów, reemigrantów i optantów.

Przedstawiając czynniki, które doprowadziły do zdominowania „pierwszej repatriacji” przez osoby innej narodowości niż polska, opieram się na istniejącej literaturze przedmiotu. Artykuł zawiera ponadto próbę ustalenia wpływu przesiedleń na strukturę narodowościową i wyznaniową II Rzeczypospolitej, w czym pomocne są wspomniane opracowanie A. Krysińskiego oraz wyniki

¹⁷ A. Krysiński (1931), *Tendencje rozwojowe ludności Polski pod względem narodowościowym i wyznaniowym w dobie powojennej*, „Studia narodowościowe”, nr 1.

spisu ludności z 1931 r. i inne międzywojenne statystyki ludnościowe. Pogłębienie wiedzy o etnicznych aspektach ówczesnej repatriacji i jej skutkach dla kształtowania się stosunków narodowościowych w przedwojennej Polsce wymaga jednak sięgnięcia do danych archiwalnych oraz opracowań rosyjskich, ewentualnie również ukraińskich i białoruskich. Niniejszy przyczynek jest zachętą do podjęcia takich badań, ze względu na ich znaczenie nie tylko dla lepszego poznania okoliczności i konsekwencji przesiedleń do Polski po 1918 r., ale również dla pełniejszej oceny polskiej polityki narodowościowej tego okresu.

1. ORGANIZACJA I PRZEBIEG PRZEMIESZCZEŃ LUDNOŚCI DO POLSKI

Koniec I wojny światowej zastał w byłym Imperium Rosyjskim liczne skupiska Polaków. Były one tworzone przez zróżnicowane – pod względem genezy osiedlenia, liczebności i stosunku do odradzającej się Polski – kategorie:

- zesłanych w głąb Rosji przez władze carskie oraz dobrowolnych migrantów (głównie zarobkowych) w ramach Imperium Rosyjskiego, a także ich potomków¹⁸;
- ludność polską zamieszkującą swoje „małe ojczyzny” na całym terytorium dawnej I Rzeczypospolitej znajdującym się poza terenami zarządzanymi przez administrację odradzającego się państwa polskiego lub opanowanymi przez regularne oddziały Wojska Polskiego¹⁹;
- żołnierzy powołanych do służby w armii rosyjskiej, w tym ewakuowanych wraz z tą armią z ziem etnicznie polskich w 1915 r.²⁰;

¹⁸ Rozmiary tej grupy w przededniu I wojny światowej można ostrożnie szacować na ponad 500 tys. Podstawą jest szacunek 600 tys. Polaków w Imperium Rosyjskim poza guberniami na terenach I Rzeczypospolitej (Z. Łukawski (1978), *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 91–94), pomniejszony o szacunek ludności polskiej w guberniach: kurlandzkiej i liflandzkiej. Wśród nich najliczniejsi byli emigranci zarobkowi z lat 1890–1914 – około 400 tys. (A. Patek (1992), *Polacy w Rosji i ZSRR*, w: Szydłowska-Cegłowa B. (red.), *Polonia w Europie*, Poznań: Polska Akademia Nauk, s. 290–291).

¹⁹ Rozmiary tych środowisk polskich są szczególnie trudne do ustalenia. Według rosyjskiego spisu ludności z 1897 r., na terenach dawnej I Rzeczypospolitej, które następnie nie weszły w skład II RP (w przybliżeniu gubernie: kijowska, podolska, mohylewska, witebska, mińska) mieszkało nieco ponad 400 tys. Polaków. Spis ten jednak radykalnie zaniżył ich liczbę. Dla porównania, spis ludności w ZSRR w 1926 r. wykazał 782 tys. Polaków, w tym 476 tys. na Ukrainie i 98 tys. na Białorusi. Według ówczesnych szacunków autorów polskich, po zakończeniu repatriacji w ZSRR przebywało od 900 tys. do 1,5 mln Polaków (za: R. Wyszyński, *Przesiedlenia...*, s. 111).

²⁰ Według szacunków Zygmunta Wasilewskiego, w armii rosyjskiej po jej wycofaniu z ziem polskich służyło co najmniej 0,5 mln Polaków (za: D. Sula, *Powrót...*, s. 38–39). W rzeczywistości

- przesiedlonych (w zdecydowanej większości przymusowo) z Królestwa Polskiego oraz zachodnich guberni Rosji w latach 1914–1915²¹;
- zesłanych po 1914 r. Polaków – poddanych rosyjskich podejrzanych o działalność antyrosyjską, a także deportowanych jeńców cywilnych – obywateli Austro-Węgier lub Niemiec²² oraz jeńców z armii tych państw.

Osobną kategorią byli polscy jeńcy wojenni, w liczbie kilkudziesięciu tysięcy²³, wzięci do niewoli przez armię bolszewicką w trakcie działań wojennych w latach 1919–1920, głównie w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, ale także np. w walkach V Dywizji Syberyjskiej.

Poza Polakami i osobami polskiego pochodzenia w głębi Rosji przebywała również ludność niepolaska związana z terytoriami, które po 1921 r. weszły w skład państwa polskiego. Byli to głównie Białorusini i Ukraińcy, ale także Rosjanie, Żydzi, Litwini oraz osoby przynależące do niektórych innych mniejszości narodowych przyszłej II Rzeczypospolitej. W większości była to ludność cywilna ewakuowana przez wycofującą się armię rosyjską z Białostoczczyzny, Grodzieńszczyzny, Wileńszczyzny i Wołynia. Zależeli się wśród niej jednak również galicyjscy Ukraińcy, a nawet Mazurzy uprowadzeni w 1915 r. przez wycofującą się z Prus Wschodnich armię rosyjską.

Problem powrotu do Polski wszystkich wymienionych grup ludności był przedmiotem zabiegów polskich instytucji i organizacji, w różnym stopniu intensywnych oraz podejmowanych w różnym czasie, poczynając od powstania możliwości realnych działań po podpisaniu pokoju brzeskiego. Łączną liczbę potencjalnych repatriantów i reemigrantów należących do kategorii, które w latach 1918–1921 znajdowały się w polu zainteresowania polskich instytucji państwowych (początkowo Rady Regencyjnej, a następnie Rzeczypospolitej Polskiej) można szacować na 4 do 4,5 mln, w tym około 3 mln Polaków. Jest to

potencjalnych późniejszych repatriantów z tego źródła mogło być znacznie więcej, zwłaszcza jeśli uwzględni się zdemobilizowanych żołnierzy narodowości niepolskiej, którzy pochodzili z terenów przyszłej II Rzeczypospolitej.

²¹ Liczbę Polaków ewakuowanych i wysiedlonych w głąb Rosji najczęściej szacowano na około 1 mln (w tym 150 tys. urzędników państwowych, kolejarzy, przemysłowców i handlowców); por. D. Sula, *Powrót...*, s. 35–36.

²² W 1914 r. deportowano do centralnej i wschodniej Rosji około 25 tys. jeńców cywilnych – Polaków z obcym obywatelstwem. Zesłanych Polaków – poddanych rosyjskich było znacznie mniej (około 3 tys.), zob. D. Sula, *Powrót...*, s. 29–30.

²³ Przed przystąpieniem do wymiany jeńców w kwietniu 1921 r. polska Delegacja Repatriacyjna szacowała liczbę wziętych do niewoli żołnierzy polskich na 40 tys., zob. J. Kumaniecki (1991), *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z Państwem Radzieckim 1918–1943. Wybór dokumentów*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 129.

więcej niż ówczesne szacunki²⁴, które jednak nie brały pod uwagę potencjalnych przesiedleń Polaków z kresów I Rzeczypospolitej pozostawionych poza ustaloną w 1921 r. „granicą ryską”.

Położenie ludności polskiej w Rosji, szczególnie przesiedleńców i deportowanych, było trudne od początku osiedlenia w nowych miejscach pobytu, w związku z powszechnym brakiem pracy i niewielką pomocą ze strony władz rosyjskich. Pod koniec 1917 r. sytuacja nie tylko tych grup, ale i pozostałych Polaków stała się dramatyczna. Wybuch wojny domowej spotęgował trudności bytowe i spowodował zagrożenie dla ich fizycznej egzystencji. Na tym tle nasiliły się nastroje emigracyjne i przesiedleńcze, powodowane już nie tylko czynnikami narodowo-patriotycznymi, ale także chęcią wydostania się z terenów ogarniętych bolszewickim terrorem i działaniami wojennymi.

Pierwsze, nieliczne grupy zakładników z Galicji i uchodźców z Kongresówki wydostały się z Rosji w listopadzie 1917 r. Zgodę na ich wyjazdy wyraził rosyjski Rząd Tymczasowy utworzony po rewolucji lutowej, a odbywały się one głównie przez Szwecję za pośrednictwem Duńskiego Czerwonego Krzyża. Jednocześnie wysiłki polskich organizacji na terenie Rosji, z których największe znaczenie miał Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego, doprowadziły do przemieszczenia ponad 20 tys. zakładników i uchodźców z Syberii i innych odległych części Rosji na wschodnią Ukrainę, co stanowiło przygotowanie ich przewidywanej repatriacji²⁵.

Możliwości większych przemieszczeń zaistniały dopiero po traktacie w Brześciu ustanawiającym pokój między bolszewicką Rosją i państwami centralnymi. Następujące po tym traktacie powroty i przesiedlenia do Polski odbywały się w trzech etapach, zresztą również niejednorodnych, jeśli chodzi o uregulowania formalne i skalę przemieszczeń ludności, których – do pewnego stopnia umowne – cezury wyznaczają daty zasadniczych zmian sytuacji polityczno-militarnej w tej części Europy:

1. od traktatu brzeskiego (3.03.1918 r.) do odzyskania niepodległości przez Polskę (11.11.1918 r.);
2. od odzyskania niepodległości do wybuchu wojny polsko-bolszewickiej (25.04.1920 r.);
3. po zawarciu polsko-sowieckiego pokoju w Rydze (18.03.1921 r.) do kwietnia 1924 r.

²⁴ Między innymi Zygmunta Wasilewskiego (2–2,5 mln Polaków) i Stanisława Dzierzbickiego (prawie 1,5 mln wygnańców Polaków), za: D. Sula, *Powrót...*, s. 38–39.

²⁵ Zgoda na repatriację tych grup była konsekwencją akceptacji przez rząd rosyjski postulatu Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego; por. D. Sula, *Powrót...*, s. 61–63.

Sprawa wymiany jeńców wojennych i cywilnych została uwzględniona w artykule 12. traktatu brzeskiego i rozwinięta w umowach stanowiących jego integralną część. Możliwości egzekwowania tych zapisów przez stronę polską reprezentowaną przez instytucje zależne od niemieckich i austro-węgierskich okupantów były niewielkie, tym bardziej, że te instytucje nie były oficjalnie uznawane przez władze bolszewickiej Rosji, które niejednokrotnie dawały temu wyraz²⁶. Początkowo główną rolę w staraniach o powrót przesiedlonych Polaków odgrywał faktyczny przedstawiciel Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Rosji, Aleksander Lednicki. W późniejszym okresie zadania związane z repatriacją przejął Wydział Reemigracyjny w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rządu Królestwa Polskiego, organizujący komitety repatriacyjne na terenie Rosji i współpracujący w tym zakresie z działającym tam od końca 1917 r. Komitetem Głównym Powrotu Polaków do Kraju i innymi polskimi organizacjami. Przeszkody w repatriacji stwarzane przez stronę bolszewicką miały nie tylko oficjalny wymiar dyplomatyczny. Mnożono też bariery biurokratyczne, z których w praktyce największe znaczenie miały trudności w zwalnianiu mieszkańców Królestwa Polskiego z obywatelstwa rosyjskiego.

W tym czasie strona polska była zmuszona podejmować rozmowy dotyczące powrotu przesiedlonych również z niemieckimi władzami wojskowymi na Białorusi oraz z władzami ukraińskimi²⁷. Wynikało to z pilnej potrzeby interwencji w związku z tragicznym położeniem ponadmilionowej rzeszy „bieżących” koczujących po wschodniej stronie kordonu oddzielającego Rosję bolszewicką, a także – bez możliwości przedostania się do miejsc zamieszkania przed 1915 r. – na okupowanych przez państwa centralne ziemiach białoruskich i ukraińskich. Intencją Wydziału Reemigracyjnego w tych rozmowach było przyspieszenie przesiedleń oraz uzyskanie wpływu na ich przebieg. Masowy i w znacznej części niekontrolowany napływ przesiedleńców od sierpnia 1918 r. przerastał ograniczone możliwości ich absorpcji. Trudności sprawiało zwłaszcza czasowe zamykanie, a następnie otwieranie granicy dla repatriantów przez okupacyjne władze wojskowe, co skutkowało – na przemian – przeludnieniem ośrodków etapowych lub ich niewykorzystywaniem. Innego rodzaju problemy powodowała tzw. „dzika” repatriacja odbywająca się poza punktami kontroli sanitarnej i ośrodkami kwarantanny.

²⁶ W. Materski (1994), *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa: Książka i Wiedza, s. 19.

²⁷ Między innymi doprowadzono do podpisania stosownych umów z niemieckim generałem-gubernatorem w Mińsku (17.04.1918 r.). Polscy urzędnicy zostali także włączeni do powstałej w maju 1918 r. na Ukrainie międzynarodowej komisji do spraw przesiedleńców z udziałem przedstawicieli tego kraju oraz Niemiec i Austro-Węgier; por. D. Sula, *Powrót...*, s. 90–98.

Oceniając realizację repatriacji w tym okresie, należy podkreślić niesuwerenność Królestwa Polskiego, a zwłaszcza brak kontroli nad przekraczaniem granic. Ówczesne instytucje polskie nie dysponowały podstawowymi instrumentami polityki migracyjnej, będąc w ich stosowaniu uzależnione od władz okupacyjnych. W tych warunkach założenia polityki repatriacyjnej mogły być realizowane tylko w bardzo ograniczonym zakresie. Niemniej warto je przypomnieć, ponieważ ukazują wizję repatriacji ówczesnych władz, opartą na zasadach w dużym stopniu odmiennych od przyjętych niedługo później, w niepodległej już Polsce. W akcie powołującym Wydział Reemigracyjny prawo do repatriacji przyznano urodzonym na ziemiach Królestwa Polskiego stałym mieszkańcom oraz osobom zamieszkującym je przed wojną przez co najmniej 18 lat (ten czas skrócono następnie do 10 lat). W pierwszej kolejności mieli być repatriowani Polacy, a dopiero po zakończeniu ich powrotów – ludność prawosławna i Żydzi. O kolejności repatriacji miała decydować również sytuacja społeczna uchodźców. Z tego punktu widzenia za najbardziej pożądanym uznano powrót właścicieli większych posiadłości, zarówno wiejskich, jak i miejskich. Następnie w kolejności grupy stanowili „drobni właściciele ziemscy” (rolnicy), wykwalifikowani rzemieślnicy, drobni kupcy i bezrolni, niewykwalifikowani rzemieślnicy, a wreszcie – na końcu – robotnicy fabryczni. W ramach każdej z tych kategorii pierwszeństwo przyznawano osobom przebywającym w zachodnich guberniach Rosji, kosztem tych zamieszkujących bardziej oddalone tereny. W organizowanych transportach starano się również zapewnić odpowiednią proporcję zawodów inteligenckich, a poza kolejnością wpisywano na listy transportowe sieroty, szkoły, ochronki, przytułki, osoby niepełnosprawne i stare. Liczba osób, które powróciły bądź przesiedliły się do Polski przed odzyskaniem niepodległości nie jest dokładnie znana. Według sprawozdań Wydziału Reemigracyjnego, dzięki jego działaniom na teren okupacji niemieckiej w Królestwie Polskim powróciło 225 981 uchodźców i jeszcze więcej (około 250 tys.) na teren okupacji austriackiej²⁸. Dane te jednak obejmują cały rok 1918, do momentu likwidacji Wydziału. Z drugiej strony, nie uwzględniają one rozmiarów „dzikiej” repatriacji.

Kapitulacja Niemiec spowodowała zmiany zasad, przebiegu i – przede wszystkim – instytucjonalizacji repatriacji ludności z Rosji. Już 13 listopada 1918 r. Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy Rad uznał za nieważne zobowiązania wynikające z traktatu brzeskiego, w konsekwencji likwidując również przedstawicielstwa Rady Regencyjnej, w tym delegatury Wydziału Reemigracyjnego. Pozbawiło to przebywającą w Rosji ludność polską namiastki uprzedniej opieki konsularnej, aż do podjęcia, na prośbę rządu polskiego, reprezentowania interesów polskich w Rosji przez poselstwo Królestwa Danii, co nastąpiło 7 grudnia

²⁸ D. Sula, *Powrót...*, s. 90–91 i 107.

1918 r.²⁹ W związku z panującymi warunkami była to jednak opieka iluzoryczna, a położenie Polaków w Rosji dodatkowo pogarszał faktyczny stan wojny między obu państwami od początku 1919 r., spowodowany zajęciem Wilna przez oddziały bolszewickie. Porozumienie polsko-niemieckie z 5 lutego 1919 r. dotyczące zastępowania wycofujących się z Białorusi i Ukrainy wojsk niemieckich przez wojska polskie doprowadziło w końcu tego miesiąca do utworzenia frontu polsko-sowieckiego, na którym toczyła się niewypowiedziana wojna. Rosyjską reakcją na nią były masowe aresztowania Polaków, szczególnie na terenach zajętych po ewakuacji armii niemieckiej. Duża część z nich była deportowana w charakterze zakładników w głąb Rosji, powiększając liczbę przymusowo przetrzymywanych Polaków. Represje dotyczyły zwłaszcza przedstawicieli elit, ludzi zaangażowanych w działalność polskich organizacji oraz duchownych katolickich.

Równoległe do tych wydarzeń zostały zreorganizowane instytucje mające zajmować się przesiedleniami. W listopadzie 1918 r. utworzono Państwowy Urząd do spraw Powrotu Jeńców, wkrótce przekształcony w Państwowy Urząd do spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników (JUR), który od początku następnego roku przejął zadania Wydziału Reemigracyjnego. Działalność JUR poza granicami Polski opierała się na placówkach Ministerstwa Spraw Zagranicznych, natomiast w kraju jego zadania były wykonywane za pośrednictwem urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, powołanymi dekretem Rady Ministrów z 27 stycznia 1919 r. Po niespełna dwu latach, w listopadzie 1920 r. JUR został rozwiązany, a jego personel i zadania zostały włączone do Urzędu Emigracyjnego utworzonego w kwietniu tego roku przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej³⁰. Przekazanie zadań związanych z repatriacją do instytucji, której głównym obszarem odpowiedzialności były kwestie związane z wychodźstwem, oznaczało ich formalną deprecjację, i to w czasie, kiedy na Wschodzie co najmniej kilkaset tysięcy ludzi oczekiwało na przesiedlenie do Polski.

Neooficjalne rozmowy w sprawie przywrócenia legalnych powrotów toczyły się z przerwami od marca 1919 r. Kwestię tę podjęto również podczas polsko-sowieckich rokowań dotyczących ustanowienia stosunków dyplomatycznych, toczonych od 12 października do połowy grudnia 1919 r. w Miłkaszewiczach. W ich trakcie podpisano (2.11.1919 r. i 9.11.1919 r.) dwie umowy, w których rząd Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Sowieatów zobowiązał się m.in. do natychmiastowego uwolnienia polskich zakładników i zorganizowania ich powrotu do kraju. W dalszej części rokowań przygotowano projekty dwu kolejnych umów, gwarantujących powrót do Polski inwalidów oraz jeńców wojennych z armii

²⁹ W. Materski, *Tarcza...*, s. 20–21.

³⁰ J. Łazor, *Polityka...*, s. 46–47.

regularnej i polskich formacji wojskowych na terenie Rosji, a także wygnańców i uchodźców posiadających obywatelstwo polskie. Prawo do dobrowolnego powrotu uzyskały wszystkie osoby polskiego pochodzenia. W pierwszej kolejności repatriacji mieli podlegać mieszkańcy byłego Królestwa Polskiego, a także współpracownicy byłych ekspozytur polskich w Rosji i na Ukrainie, sieroty, bezdomne dzieci, starcy z przytułków i inwalidzi z czasów wojny³¹. Postanowienia te nie weszły jednak w życie, pertraktacje zostały zerwane w związku ze stanowiskiem strony polskiej domagającej się wykonania podpisanych w listopadzie umów, które przez stronę sowiecką nie były realizowane. Próby wznowienia rozmów na temat repatriacji z Rosji były ponawiane aż do polskiej ofensywy na Ukrainie w dniu 25 kwietnia 1920 r., która stała się początkiem wojny polsko-bolszewickiej prowadzonej z wykorzystaniem wszystkich sił.

Łączna liczba osób, które powróciły z Rosji do Polski między listopadem 1918 r. i kwietniem 1920 r. była nieporównanie mniejsza niż w ciągu wcześniejszych ośmiu miesięcy. W formie zorganizowanej wymiany powróciło niewiele ponad 1,1 tys. osób, w zdecydowanej większości zakładników i jeńców oddanych przez władze sowieckie w zamian za aresztowanych komunistów przekazanych przez stronę polską. Znacznie większe rozmiary przybrała ewakuacja żołnierzy i osób cywilnych z południowej Rosji oraz Kaukazu przez Morze Czarne i Rumunię, prowadzona na podstawie umowy („na zasadach wzajemności”) zawartej w czerwcu 1919 r. z przedstawicielami Antona Denikina. W ten sposób do sierpnia następnego roku przybyło do Polski co najmniej 26 tys. repatriantów i reemigrantów. Kolejnych około 3200 osób (w większości żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej) wydostało się z Rosji przez Harbin lub Mongolię i – dalej – drogą morską do Gdańska³². Docierali oni do Polski w drugiej połowie 1920 r., a nawet już po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej. W późniejszym okresie podobną drogą powróciło do kraju ponad 700 polskich dzieci uratowanych z Syberii i dalekiego wschodu Rosji, które wcześniej – wskutek niezależnych działań utworzonego przez amerykańską Polonię Polskiego Komitetu Ratunkowego oraz Japońskiego Czerwonego Krzyża – trafiły do Stanów Zjednoczonych i Japonii³³. Powyższe liczby nie oddają całości wyjazdów ludności polskiej z Rosji w tym czasie, ponieważ nie uwzględniają rozmiarów podejmowanych na własną rękę prób przedostania się do Polski z terenów Białorusi i Ukrainy. Toczące się od początku 1919 r. działania wojenne znacząco ograniczyły, ale nie przerwały całkowicie niezorganizowanych przesiedleń, pomimo spotęgowania niebezpieczeństw grożących uciekinierom. Statystyka tej „dzikiej” repatriacji jest jednak

³¹ D. Sula, *Powrót...*, s. 125–128.

³² *Ibid.*, s. 310.

³³ W. Theiss (1992), *Dzieci...*

nieznana. Warto również nadmienić, że działania wojenne na froncie polsko-sowieckim powodowały kolejne przemieszczenia ludności w obu kierunkach. Z jednej strony, oddziały polskie docierały do skupisk wcześniej przesiedlonej przez Rosjan ludności oczekującej na powrót do poprzednich miejsc zamieszkania, natomiast z drugiej – część ludności niepolskiej uciekała na wschód przed zbliżającymi się oddziałami polskimi. W pewnym (niewielkim) stopniu zwiększało to liczbę uchodźców z terytoriów, które znalazły się ostatecznie w granicach II Rzeczypospolitej.

Ostatni etap – właściwej repatriacji – rozpoczął się po zawarciu w Rydze Traktatu Pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą i zasadniczo trwał do kwietnia 1924 r. Częścią tego traktatu był układ o repatriacji podpisany 24 lutego 1921 r. Do jego realizacji zostały powołane dwie Komisje Mieszane – w Warszawie (dla Rzeczypospolitej Polskiej) i w Moskwie (dla Rosyjskiej SFRR i Ukraińskiej SSR). Układ o repatriacji składał się z czterech rozdziałów, z których pierwszy określał kategorie osób uprawnionych do przesiedlenia do Polski: jeńców wojennych i cywilnych, osoby internowane, wygnańców i uchodźców oraz emigrantów. Ich powrót do Polski miał być dobrowolny. Pozostałe rozdziały szczegółowo regulowały organizację przesiedleń, określając zadania Komisji Mieszanych oraz ustalając sposób organizowania i trasy transportów. Układ pomijał sprawę przesiedleń ludności polskiej niemogącej wykazać się związkami z terytoriami, które znalazły się w granicach Rzeczypospolitej. Dla potencjalnych optantów kluczowe znaczenie miał natomiast art. VI traktatu ryskiego, w którym zostały uregulowane zasady przyznawania obywatelstwa polskiego, co było równoznaczne z uzyskaniem prawa repatriacji do Polski. Ustęp 1. tego artykułu potwierdzał prawo do polskiego obywatelstwa wszystkich osób powyżej 18. roku życia, które były zapisane do ksiąg ludności stałej Królestwa Polskiego oraz gmin wiejskich lub miejskich albo organizacji stanowych na terenie Polski. Natomiast ustęp 2. przewidywał prawo do obywatelstwa polskiego również osób, które nie miały związku z ziemią polskimi. Mogły się one starać o uzyskanie tego obywatelstwa pod warunkiem:

- udokumentowania, że są potomkami uczestników walk o niepodległość Polski w okresie od 1830 r. do 1865 r. (kryterium zasługi przodków);
- udowodnienia, że są potomkami osób, które nie dalej niż w trzecim pokoleniu zamieszkiwały na terytorium dawnej Rzeczypospolitej (kryterium krwi);
- udowodnienia w sposób oczywisty przywiązania do narodowości polskiej przez swą działalność, używanie języka polskiego jako mowy potocznej oraz wychowywanie potomstwa³⁴.

³⁴ R. Wysiński (2013), *Przesiedlenia...*, s. 111–112.

Kwestia optantów była jedną z najbardziej drażliwych ze wszystkich negocjowanych w Rydze. Pierwszeństwo powrotu do Polski przyznano jeńcom wojennym, jeńcom cywilnym i osobom internowanym – ich repatriacja miała się zakończyć w 1921 r. Natomiast optujący za polskim obywatelstwem mieli wyjeżdżać w następnej kolejności – do końca 1923 r.

Ustalenia w tej sprawie stały się przedmiotem silnej krytyki w kraju. Pomimo treści art. VI traktatu ryskiego dominowało przekonanie, że Polakom od kilku pokoleń przebywającym w Rosji, szczególnie tym mieszkającym na wschodnich terenach I Rzeczypospolitej, nie dawał on możliwości powrotu do kraju³⁵. Na tym tle formułowano zarzut nadmiernej ustępliwości polskich negocjatorów. Ta krytyka wydaje się przynajmniej częściowo uzasadniona. W zapisach traktatowych nie zawarto konkretnych sposobów udostępnienia potencjalnym zainteresowanym wiedzy o prawie wyboru obywatelstwa oraz nie sprecyzowano wymogów dotyczących udowodnienia polskości, co otwierało stronie sowieckiej możliwość ich dowolnego interpretowania. Za tym, że istniały większe możliwości forsowania w negocjacjach rozwiązań zgodnych z polskimi interesami, przemawia m.in. skuteczne przeciwstawianie się próbom jednostronnego zakończenia repatriacji podejmowanym przez stronę sowiecką oraz przedłużenie terminu jej zakończenia (do 24 kwietnia 1924 r.), a przede wszystkim wymuszenie w 1923 r. – pod groźbą nieuznania ZSRR – zgody na objęcie repatriacją także Polaków z Syberii, Dalekiego Wschodu i Mandżurii³⁶. W tym kontekście uznanie – w kwietniu 1921 r. – przez polską Delegację Repatriacyjną za swój cel objęcie opieką 40 tys. jeńców wojennych i 1,2 mln repatriantów innych kategorii³⁷ (wśród których znajdowały się także osoby niepolskiej narodowości) wskazuje, że od początku nie brano pod uwagę masowych przesiedleń ludności polskiej niemającej udokumentowanego związku z ziemią odrodzonej Rzeczypospolitej. Uwzględnienie również tej ludności na terytorium Rosji, a przede wszystkim Ukrainy i Białorusi, znacznie przekraczałoby bowiem założoną liczbę osób, które zamierzano przesiedlić. O pomijaniu w przesiedleniach tej części Polaków i osób polskiego pochodzenia świadczy również rozmieszczenie polskich

³⁵ S. Aleksandrowicz (1998), *Sytuacja ludności polskiej za „Ryską Granicą”*, w: Wojciechowski M. (red.), *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach. Studia*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, s. 212.

³⁶ Przebywający na tych terenach Polacy nie byli objęci zapisami traktatu ryskiego, ponieważ w momencie jego podpisania oficjalnie wchodziły one w skład Republiki Dalekowschodniej, R. Wszyński (2013), *Przesiedlenia...*, s. 110–112.

³⁷ J. Kumaniecki (1991), *Stosunki...*, s. 129.

placówek repatriacyjno-opcyjnych, z których tylko jedna (w Mińsku) została utworzona na przedrozbiorowym obszarze Rzeczypospolitej³⁸.

Odrębną kwestią były ograniczone możliwości docierania przedstawicieli polskich placówek przesiedleńczych z informacją o możliwości opcji i zachętą do skorzystania z niej przez potencjalnych optantów rozproszonych na ogromnych przestrzeniach ZSRR, tym bardziej, że tego rodzaju aktywność napotykała poważne przeszkody stwarzane przez niechętne przesiedleniom lokalne władze sowieckie. Zdarzało się zastraszanie osób zarejestrowanych do repatriacji, a także przypadki odmawiania zgody na wyjazd. Większe znaczenie w hamowaniu przesiedleń miało jednak oddziaływanie ideologiczne na Polaków, szczególnie chłopów i robotników. Sowiecka propaganda tendencyjnie przedstawiała stosunki społeczne i sytuację gospodarczą w Polsce, a jednocześnie władze przychylnie odnosiły się w tym czasie do inicjatyw zmierzających do pewnej instytucjonalizacji życia kulturalno-oświatowego ludności polskiej oraz sprzyjały udziałowi wywodzących się z niej osób w lokalnych strukturach władzy. Względna stabilizacja sytuacji w Rosji po zakończeniu wojny domowej spowodowała, że już pod koniec 1922 r. rozmiary przesiedleń znacząco się zmniejszyły. Nastąpił wyraźny spadek nastrojów repatriacyjnych – według sowieckich raportów do wyjazdów zgłaszało się już tylko około 50% zarejestrowanych³⁹.

W trakcie trzyletniej repatriacji strona polska nie zabiegała dostatecznie o przesiedlenie jak największej liczby optantów. Częściowo było to spowodowane niemożnością pokonywania przeszkód stwarzanych przez władze sowieckie. Brak determinacji w tej kwestii był powodowany jednak także innymi przyczynami. Po pierwsze, obawiano się napływu do Polski sympatyków ideologii komunistycznej, a po drugie – starano się utrzymać istnienie zwartych skupisk polskich na historycznych ziemiach I Rzeczypospolitej po wschodniej stronie „granicy ryskiej”. Prawa kulturalne Polaków w porewolucyjnej Rosji starano się zagwarantować już w traktacie ryskim, a iluzję ich przestrzegania stwarzała sowiecka polityka narodowościowa, która po zakończeniu wojny domowej aż do lat 30. dopuszczała istnienie polskojęzycznych szkół i organizacji kulturalnych, a nawet funkcjonowanie języka polskiego jako urzędowego w dwóch przygranicznych rejonach na Ukrainie i Białorusi⁴⁰. Skutki polityki opartej na uleganiu

³⁸ Pozostałe placówki zostały utworzone w Kijowie i Charkowie na Ukrainie oraz w dwu największych skupiskach Polaków w europejskiej części Rosji – Moskwie i Piotrogradzie, a także na Syberii – w Czycie i Nowonikołajewsku.

³⁹ S. Leończyk, *Stosunek władz i społeczeństwa RP do Polonii w RFSRR w okresie międzywojennym*, <http://www.spotkania-na-wschodzie.pl/teksty/31/all/historia/95/1/> [data dostępu: 4.04.2016].

⁴⁰ Tak zwane Polskie Rejony Autonomiczne istniały w Marchlewsku (Dołbyszu) w Ukraińskiej SSR (w latach 1925–1935) i w Dzierżyńsku (Kojdanowie) w Białoruskiej SRR (w latach

takiej iluzji okazały się dla Polaków w ZSRR tragiczne. Początkowo zostali oni „jedynie” poddani komunistycznej propagandzie o treściach skierowanych przeciwko swej historycznej ojczyźnie. W latach 30. władze sowieckie zastosowały wobec Polaków masowe represje, włącznie z ludobójstwem i deportacją z ich małych ojczyzn do Azji Centralnej i na Syberię⁴¹.

Według sprawozdania z działalności Delegacji Repatriacyjnej RP, od kwietnia 1921 r. do kwietnia 1924 r. do Polski przesiedliło się około 1,1 mln osób. Nieco wyższa liczba repatriantów i optantów (1265 tys.) wynika z danych GUS zebranych na podstawie przekroczeń granicy rejestrowanych przez placówki etapowe. Dane te jednak obejmują ludność, która napłynęła z sowieckiej Rosji w całym okresie po 11.11.1918 r. Optanci stanowili wśród tej ludności zaledwie około 25%, przy czym zdecydowana ich większość pochodziła z terenów Rosji i Syberii. Liczba Polaków pozostałych w ZSRR po zakończeniu repatriacji była szacowana na 900 tys. do 1,5 mln⁴².

Podjęmowane kilkakrotnie przez stronę polską próby wznowienia przesiedleń z ZSRR Polaków, którzy z różnych względów nie zdołali wyjechać w czasie trwania oficjalnej repatriacji, zakończyły się niepowodzeniem. Do 1937 r. trafiło do Polski zaledwie kilkaset osób, w większości w drodze wymiany więźniów politycznych⁴³.

2. STRUKTURA NARODOWOŚCIOWA I WYZNANIOWA REPATRIACJI

Łączna liczba repatriantów i reemigrantów Polaków oraz osób innej narodowości, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium Rosji, a następnie różnymi drogami powróciły do Polski, jest niemożliwa do ustalenia. Można jedynie w przybliżeniu określić rozmiary przesiedleń dokonujących się za pośrednictwem placówek repatriacyjnych, choć także w tym przypadku statystyka nie jest dokładna z powodu częściowego pokrywania się danych z różnych okresów. Jak już wspomniano, za pośrednictwem Wydziału Reemigracyjnego od

1932–1938). Zostały zlikwidowane na fali represji wobec Polaków w drugiej połowie lat 30. ubiegłego wieku.

⁴¹ Szerzej na ten temat m.in.: W. Lizak (1990), *Rozstrzelana Polonia. Polacy w ZSRR 1917–1939*, Szczecin: Prywatny Instytut Analiz Społecznych oraz N. Iwanow (1991), *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

⁴² J. Kumaniecki (1991), *Stosunki...*, s. 142; R. Wyszynski (2013), *Przesiedlenia...*, s. 111.

⁴³ D. Sula (2013), *Powrót...*, s. 243 i nast.

podpisania traktatu brzeskiego do początku 1919 r. przybyło do Polski (niemal wyłącznie na ziemię Królestwa Polskiego) około 480 tys. „bieżeńców” i osób deportowanych. Natomiast dane urzędów etapowych dotyczące zorganizowanej repatriacji między 11.11.1918 r. i 1.06.1924 r. wskazują na 1 264 731 osób⁴⁴ przesiedlonych bezpośrednio z Rosji. Ponieważ w okresie od odzyskania niepodległości do wprowadzenia w życie postanowień traktatu ryskiego nastąpiło faktyczne zerwanie oficjalnej repatriacji w związku z toczącymi się działaniami wojennymi (w ramach wymiany więźniów i innych osób powróciło w tym czasie do Polski zaledwie nieco ponad 1 tys. osób), obie te liczby mogą być w zasadzie sumowane. Dają one przybliżoną liczbę 1 640 tys. repatriantów i reemigrantów, którzy „legalnie” przybyli bezpośrednio z Rosji w latach 1918–1924. Należy do niej doliczyć ponad 30 tys. osób (niemal wyłącznie Polaków), które w różnym czasie trafiły do Polski innymi drogami – w zdecydowanej większości z południowej Rosji i Kaukazu przez Rumunię, ale także z Dalekiego Wschodu przez Japonię i Stany Zjednoczone, a nawet (nieliczni „bieżeńcy” wywiezieni z Rosji za pośrednictwem Duńskiego Czerwonego Krzyża oraz uciekinierzy – polscy jeńcy wojenni) przez Finlandię i Szwecję. Bardzo trudna jest natomiast choćby do przybliżonego oszacowania tzw. „dzika repatriacja” odbywająca się z pominięciem etapów repatriacyjnych. Te „nielegalne” powroty i ucieczki przed terrorem i wojną domową w Rosji trwały z różnym natężeniem we wszystkich wyróżnionych fazach przesiedleń ludności, a ich rozmiary zapewne kilkakrotnie przekraczają liczbę osób, które ze wschodu powróciły do Polski przez państwa trzecie. Łączna liczba osób, które powróciły (lub – w znacznie mniejszym stopniu – przybyły) do Polski w wyniku likwidacji skutków I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej oraz zmiany ustroju w Rosji, jest zapewne bliska 2 mln, a może nawet tę liczbę nieznacznie przekracza.

Istotnym aspektem omawianych przesiedleń jest struktura narodowościowa repatriantów i przesiedleńców z Rosji. Na jej kształcie zaważyły postanowienia traktatu ryskiego, na podstawie których powróciło lub przeniosło się do Polski najwięcej osób w całym okresie przesiedleń rozpoczętych pod koniec 1917 r. Należy przy tym podkreślić, że ustalenia dotyczące zasad repatriacji ludności nie zostały stronie polskiej narzucone, lecz w największym stopniu wynikały z przyjętych przez nią założeń. Polska delegacja na rozmowy pokojowe w Rydze od początku przyjęła jako podstawową zasadę repatriacji w praktyce nieograniczone prawo powrotu i osiedlenia się w Polsce wszystkich urodzonych w jej granicach. Podpisane w tej sprawie umowy nie zawierały żadnych klauzul wyłączających, np. osób uwikłanych w działalność komunistyczną (czy wręcz

⁴⁴ A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 61.

bezpośrednio antypolską) lub ludności, która uciekła na wschód przed zajmującymi sporne tereny wojskami polskimi. W praktyce zezwolono zatem na powroty także ludności wrogo nastawionej do polskiej państwowości, decydującej się na ponowne przesiedlenie często jedynie ze względu na dramatyczne warunki egzystencji w porewolucyjnej Rosji⁴⁵. Co prawda, w związku z obawą przed przenikaniem bolszewickich agentów i zwolenników ideologii komunistycznej jeszcze wiosną 1919 r. w strukturze rządu powołano Komisję Międzyministerialną w Sprawie Zaostrzenia Kontroli Politycznej nad Powracającymi z Rosji Uchodźcami i Byłymi Jeńcami (w jej skład weszli przedstawiciele wszystkich resortów⁴⁶), jednak w warunkach masowych przesiedleń od 1921 r. efekty tego rodzaju działań kontrolnych były oceniane jako iluzoryczne⁴⁷. Dla osób nie mogących wykazać się zamieszkiwaniem na terytoriach, które weszły w skład II Rzeczypospolitej, przewidziano dwie możliwości starania się o prawo osiedlenia w Polsce. Pierwsza była związana z dokonaniem opcji (co wymagało udowodnienia polskiego pochodzenia), natomiast druga wiązała się z przyznaniem prawa do azylu wszystkim osobom prześladowanym w Rosji ze względów politycznych, niezależnie od ich narodowości.

Przyjęte przez Polskę zasady repatriacji były wyjątkowe na tle równoległych i nieco wcześniejszych (po wojnach bałkańskich) przesiedleń ludności dokonywanych przez inne państwa europejskie. Nie zostały bowiem ograniczone do kryterium etnicznego, lecz oparte przede wszystkim na kryterium terytorialnym. Należy również podkreślić, że przesiedlenia na przedwojennej granicy polsko-sowieckiej miały wyjątkowy charakter także ze względu na ich jednokierunkowość. Jakkolwiek strona sowiecka formalnie nie wymagała od swoich ewentualnych optantów dokumentowania jakiegokolwiek przynależności narodowej, to emigracja do Rosji Sowieckiej (a następnie ZSRR) praktycznie nie istniała. W żadnym stopniu nie objęła ona zamieszkujących tereny wschodnie Białorusinów, Ukraińców i Rosjan, ograniczając się do relatywnie niewielkiej liczby komunistów przekazanych w drodze wymiany lub zbiegłych na wschód, a także kilkudziesięciu tysięcy jeńców rosyjskich uwolnionych zaraz po odzyskaniu niepodległości oraz jeńców sowieckich zwalnianych po podpisaniu traktatu w Rydze. Znaczna część jeńców (oraz niemal wszyscy z nielicznej grupy oby-

⁴⁵ Wśród czynników skłaniających tę ludność do powrotów znalazło się także to, że sowieckie władze odsunęły uciekinierów z Polski od udziału w podziale ziemi i innych dóbr skonfiskowanych właścicielom ziemskim, A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 59–60.

⁴⁶ J. Łazor (2015), *Polityka...*, s. 46–47.

⁴⁷ A. Krysiński (1931), *Tendencje...*

wateli sowieckich) starała się pozostać w Polsce, zabiegając o azyl polityczny lub obywatelstwo, jeśli byli Polakami⁴⁸.

Strukturę narodowościową repatriacji można określić jedynie w odniesieniu do ludności przybyłej za pośrednictwem placówek repatriacyjnych po 11.11.1918 r., które zarejestrowały narodowość niemal wszystkich przesiedlonych. W przypadku pozostałych grup uchodźców z Rosji należy przyjąć, że przedostający się do Polski przez państwa trzecie to niemal wyłącznie Polacy. Natomiast – biorąc pod uwagę, że wśród ewakuowanych przez władze rosyjskie w pierwszym okresie wojny zdecydowanie przeważały osoby narodowości innej niż polska, głównie Białorusini i Ukraińcy – należy założyć również ich większy udział wśród „dzikich” repatriantów. Proporcje udziału poszczególnych grup narodowościowych w „nielegalnych” powrotach do Polski zmieniały się. Udział ludności polskiej był w nich relatywnie większy przed listopadem 1918 r., kiedy „dzika” repatriacja kierowała się na etnicznie polskie ziemie Królestwa Polskiego, znacznie się natomiast zmniejszył, gdy jej celem (od lutego – marca 1919 r.) stały się także tereny kresowe.

Uwzględnienie przemieszczeń ludności odbywających się poza placówkami repatriacyjnymi podnosi liczebność wszystkich grup etnicznych i konfesyjnych, które ponownie znalazły się na terytorium Polski. Nie zmienia jednak zasadniczo struktury repatriantów i reemigrantów, możliwej do ustalenia na podstawie danych urzędowych. Przy jej prezentacji niezmiernie pomocne jest opracowanie A. Krysińskiego, będące w literaturze międzywojennej podstawowym studium statystycznym przesiedleń ludności w związku z kształtowaniem się granic Polski. Repatriacja z sowieckiej Rosji do niepodległej już Polski została w nim podzielona na dwa etapy, których cezurę stanowi data przeprowadzenia powszechnego spisu ludności (30.09.1921 r.). Jest to zabieg dość umowny, ponieważ również w okresie przed spisem zdecydowanie dominowała repatriacja „ryska”, która faktycznie rozpoczęła się już w kwietniu 1921 r. i w skali masowej trwała od czerwca tego roku do początku 1923 r., ulegając następnie stopniowemu wygaszaniu. Niemniej taki podział przesiedleń potwierdza stopniowo malejący w nich udział ludności polskiej.

Poniższa tabela przedstawia strukturę narodowościową przesiedlonych na podstawie danych urzędów etapowych, zamieszczonych w rocznikach statystycznych GUS z lat 1923–1926.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 61.

Tabela 1.

Repatrianci i reemigranci z Rosji Sowieckiej i ZSRR zarejestrowani według przynależności narodowej przez urzędy etapowe od 11.11.1918 r. do 31.05.1924 r.

Narodowość/ czas	11.11.1918–30.09.1921		1.10.1921–31.05.1924		Łącznie po 11.11.1918	
	(w tys.)	%	(w tys.)	%	(w tys.)	%
Polacy	336 487	45,9	133 071	25,1	469 558	37,1
Białorusini	180 749	24,6	310 964	58,7	491 713	38,9
Ukraińcy	85168	11,6	38 715	7,3	123 883	9,8
Rosjanie	114 222	15,5	8 452	1,6	122 674	9,7
Żydzi	12 369	1,6	21 070	4,0	33 439	2,6
Litwini	5 891	0,8	2 766	0,5	8 657	0,7
Inni i nieustaleni	–	–	14 807	2,8	14 807	1,2
Razem	734 886	100,0	529 845	100,0	1 264 731	100,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 61–62.

Przedstawiony w kolejnej tabeli szacunek struktury wyznaniowej przesiedlonych wskazuje, że wyraźną większość przesiedlonych stanowili wyznawcy prawosławia. Udział katolików był o ponad 3% wyższy niż udział Polaków, co wynikało z tego, że w tej grupie wyznaniowej znalazło się również prawie 9 tys. Litwinów, a także znacznie od nich liczniejsi Białorusini katolicy.

Tabela 2.

Repatrianci i reemigranci z Rosji Sowieckiej i ZSRR w okresie od 11.11.1918 r. do 31.05.1924 r. (w zaokrągleniu do tys.)

Wyznanie/ czas	11.11.1918	30.09.1921	1.10.1921	30.05.1924	Łącznie po 11.11.1918 r.	
	(w tys.)	%	(w tys.)	%	(w tys.)	%
Katolicy	353,0	48,0	158,0	29,8	511,0	40,4
Prawosławni	356,0	48,5	343,0	64,7	699,0	55,2
Mojżeszowi	12,0	1,6	22,0	4,2	34,0	2,7
Grekokatolicy	14,0	1,9	7,0	1,3	21,0	1,7
Razem	735,0	100,0	530,0	100,0	1265,0	100,0

Źródło: A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 65.

Struktura narodowościowa przesiedleń po 11.11.1918 r. była w decydującym stopniu konsekwencją proporcji udziału w nich optantów i repatriantów. Ci pierwsi (niemal wyłącznie Polacy) stanowili zaledwie około 25%⁴⁹ wszystkich przesiedlonych do Polski, ale zarazem wyraźną większość (około 350 tys. z ogółu 470 tys.) przesiedlonej ludności polskiej. Dane te potwierdzają, że zdecydowana większość polskich uchodźców i osób wysiedlonych przez władze rosyjskie w latach 1914–1915 zdołała powrócić wcześniej – w ramach repatriacji organizowanej przez instytucje Królestwa Polskiego bądź nielegalnie. Z tego względu udział Polaków w grupie repatriantów „ryskich” był niewielki, w przybliżeniu wynosił niespełna 15%. W grupie repatriantów bezwzględną większość (około 80%) stanowili Białorusini, Ukraińcy i Rosjanie. Była to głównie ludność wiejska, zamieszkująca tereny ówczesnych województw: wołyńskiego, nowogródzkiego, wileńskiego i poleskiego, a także wschodnie części białostockiego i lubelskiego. Inne tereny, w tym Galicja Wschodnia, odgrywały minimalną rolę jako miejsce osiedlania się repatriantów.

3. KONSEKWENCJE PRZESIEDLEŃ DLA STRUKTURY ETNICZNEJ POLSKI

Skład narodowościowy przesiedleń będących konsekwencją ustaleń w Rydze miał bardzo duże znaczenie dla kształtowania się struktury narodowościowej II Rzeczypospolitej. W skali całego państwa okazał się decydującym⁵⁰ powodem zmniejszenia wskaźnika udziału ludności polskiej, rejestrowanego na podstawie spisów powszechnych – z 69,2% w 1921 r. do 68,9% w 1931 r., i to pomimo odbywających się niemal równolegle masowych wyjazdów optantów niemieckich, co w bilansie ludności było tylko częściowo rekompensowane osiedlaniem się w kraju Polaków z Niemiec oraz z przyznanego Czechosłowacji Śląska Zaolziańskiego⁵¹.

⁴⁹ J. Kumaniecki, *Stosunki...*, s. 142.

⁵⁰ Na obniżenie się tego wskaźnika w pewnym stopniu wpłynęła ponadto zamiana pytania o przynależność narodową (w 1931 r. nie pytano o identyfikację narodową, lecz o język ojczysty).

⁵¹ Rozmiary odpływu ludności niemieckiej w latach 1919–1927 z terenów przyznanych Polsce w wyniku traktatu wersalskiego i plebiscytu na Górnym Śląsku są szacowane na 990 tys. osób, w tym 345 tys. po przeprowadzeniu spisu powszechnego w 1921 r. (ta ostatnia liczba obejmuje zarejestrowanych optantów). W tym czasie przeniosło się do Polski około 105 tys. polskich reemigrantów i optantów z Niemiec, a także około 20 tys. ze Śląska Cieszyńskiego, zob. A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 33, 49, 54–55.

W tabeli poniżej podjęto próbę oszacowania wpływu repatriacji „ryskiej” na zmianę statystyk charakteryzujących wybrane mniejszości narodowe i wyznaniowe. Ma to na celu uzyskanie szacunkowych danych dotyczących kształtowania się liczebności tych mniejszości, gdyby repatriacja nie objęła osób narodowości innej niż polska. Za podstawę obliczeń przyjęto dane dotyczące liczebności zbiorowości, których członkowie brali udział w repatriacji z sowieckiej Rosji, ustalone na podstawie wyników spisu powszechnego w 1931 r. Ujawniona w tym spisie liczebność poszczególnych grup została następnie dwuwariantowo zweryfikowana w związku z wskazaną wcześniej statystyką repatriacji. W wariancie pierwszym została ona pomniejszona o liczbę repatriantów w obrębie danej mniejszości etnicznej lub wyznaniowej (rubryki E i F). W wariancie drugim liczebność wyodrębnionych grup pomniejszono dodatkowo o szacunkowy wzrost demograficzny, jaki dokonał się między ich osiedleniem w Polsce i datą spisu (rubryki G i F). Za jednakowy dla wszystkich mniejszości wskaźnik wzrostu demograficznego przyjęto analogiczny wskaźnik dla całego społeczeństwa Polski między spisami w 1921 r. i w 1931 r.⁵², który ukształtował się na poziomie 17%.

Wariant drugi jest znacznie bliższy ustalenia rzeczywistego wpływu omawianej repatriacji na strukturę narodowościowo-konfesyjną Polski, jakkolwiek z konieczności opiera się na uproszczonych założeniach dotyczących jednakowego we wszystkich wyodrębnionych zbiorowościach wskaźnika przyrostu naturalnego i ich jednakowego udziału w zewnętrznych ruchach migracyjnych. W efekcie uzyskane dane mają charakter przybliżony. Ze względu na przyjętą metodę, ukazany wpływ repatriacji na strukturę narodowościową Polski należy przy tym traktować jako raczej zaniżony niż przeszacowany. Wynika to przede wszystkim z przyjęcia na potrzeby niniejszego szacunku, że dynamika ludnościowa wschodnich województw II Rzeczypospolitej (skąd pochodziła i gdzie powróciła zdecydowana większość repatriantów „ryskich”) była taka sama jak pozostałej części kraju, podczas gdy w rzeczywistości przyrost naturalny w tych województwach był przez całe dwudziestolecie międzywojenne wyraźnie wyższy niż jego zagregowana wartość dla całego kraju⁵³.

⁵² Jako podstawę rozwoju ludnościowego w analizowanym okresie przyjęto liczbę ludności ustaloną przez spis w 1921 r., uzupełnioną o liczbę ludności później przyłączonych do Polski terenów tzw. Litwy Środkowej i Górnego Śląska oraz saldo zarejestrowanych po 30.09.1921 r. przesiedleń ludności związanych z dokonywaniem opcji (objęło to przede wszystkim przemieszczenia ludności na granicy Polski z Niemcami i Wolnym Miastem Gdańskim, ale także napływ Polaków ze Śląska Zaolziańskiego). Wartość wskaźnika obliczonego na podstawie przyjętych założeń wyniosła 16,89% i została zaokrąglona do 17%.

⁵³ Zgodnie ze statystyką GUS, w grupie województw wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie) przyrost naturalny był najwyższy w całym okresie międzywojennym i bardzo wyraźnie przekraczał wskaźniki dla całego kraju. W podziale na okresy kształtował się on

Tabela 3.

Liczebność wybranych mniejszości narodowych i wyznaniowych według spisu w 1931 r.
pomniejszona o udział repatriantów z Rosji sowieckiej / ZSRR

A	B	C	D	E	F	G	H
Mniejszość narodowa/ wyznaniowa	Repatrianci (w tys.)	Repatrianci z uwzgl. wzrostu demograf. (w tys.)	NSP 1931 (w tys.)	NSP 1931 bez repatriacji (w tys.)	D – E (%)	NSP 1931 bez repatriacji uwzgl. wzrost demograf. (w tys.)	D – G (%)
Białorusini	491,7	575,3	1 696,9*	1 205,2	-29,0	1 121,6	-33,5
Ukraińcy	123,9	145,0	4 441,6**	4 317,7	-2,8	4 296,6	-3,3
Rosjanie	122,7	143,6	138,7	16,0	-88,5	(-4,9)	–
Żydzi	33,4	39,1	2 732,6	2 699,2	-1,2	2 693,5	-1,4
Litwini	8,7	10,2	83,1	74,4	-10,5	72,9	-12,3
Mn. nar. razem	780,4	913,2	9 092,9	8 312,5	-8,6	8 179,7	-10,0
Prawosławni	699,0	817,8	3 762,5	3 063,5	-18,6	2 944,7	-21,7
Grekokatolicy	21,0	24,6	3 336,2	3 315,2	-0,6	3 311,6	-0,7
Mojżeszowi	34,0	39,8	3 113,9	3 079,9	-1,1	3 074,1	-1,3
Mn. wyzn. razem	754,0	882,2	10 212,6	9 458,6	-7,4	9 330,4	-8,6

* wraz z „tutejszymi”

** wraz z „ruskimi”

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Drugi Powszechny spis ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność*, GUS, Warszawa 1938 (http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf) [data dostępu: 19.04.2016] oraz A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 61–65.

Zamieszczone w powyższej tabeli estymacje wymagają na początek dodatkowego komentarza odnośnie do osób, które w momencie repatriacji zadeklarowały narodowość rosyjską. Brak potwierdzenia repatriacji ponad 120 tys. „Rosjan” w późniejszej statystyce narodowościowej (w tym spisowej) wynika ze zmian identyfikacji znaczącej części tych osób, które „porzucając” rosyjskość w zdecydowanej większości przyjmowały identyfikację białoruską lub ukraińską⁵⁴, a tylko w niewielkim zakresie polską. Z tego względu „brakujące” – przy szacowaniu rozwoju demograficznego tej mniejszości w oparciu o przyjęty wskaźnik – 4,9 tys. Rosjan uwzględniono w rubryce zbiorczej dotyczącej wszystkich mniejszości uczestniczących w repatriacji do Polski.

Pomijając sprawę Rosjan, konsekwencje przyjętych w Rydze zasad przesiedleń ludności okazały się największe w przypadku mniejszości białoruskiej, której liczebność zwiększyła się co najmniej o ponad jedną trzecią. Stosunkowo duży wzrost (o ponad 12 proc.) był również udziałem mniejszości litewskiej, co jednak wynikało przede wszystkim z niewielkich rozmiarów tej mniejszości skoncentrowanej w graniczących z Litwą powiatach województwa wileńskiego i białostockiego. Proporcjonalnie znacznie mniejszy był natomiast wzrost rozmiarów mniejszości ukraińskiej i żydowskiej, jakkolwiek w liczbach bezwzględnych repatriacja tych grup była od kilku (Żydzi) do kilkunastu (Ukraińcy) razy większa niż repatriacja Litwinów. W aspekcie konfesyjnym szczególnie wartą odnotowania konsekwencją repatriacji jest zdecydowane zwiększenie się liczby wyznawców prawosławia, które stało się drugim pod względem liczby wiernych wyznaniem w Polsce, wyprzedzając wyznanie greckokatolickie i judaizm.

Ze względu na skoncentrowanie terytorialne repatriacja spowodowała znaczące skutki dla struktury etnicznej województw wschodnich (do których w oficjalnej statystyce zaliczano: wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie), a także dla województwa białostockiego oraz wschodnich powiatów województwa lubelskiego. Na przykład porównanie statystyk władz okupacyjnych z 1917 r. i danych spisowych z 1921 r. (kiedy repatriacja nie była jeszcze zakończona) pokazuje, że liczba prawosławnych (niemal wyłącznie Ukraińców) na Podlasiu, Chełmszczyźnie i Zamojszczyźnie wzrosła z 21 tys. do 147 tys.⁵⁵, choć należy

następująco: 1921–1925 – 20,7%, 1926–1930 – 20,0%, 1931–1935 – 15,8%, 1936–1938 – 13,8%. Wskaźniki przyrostu naturalnego dla całej Polski przedstawiały się w tych samych okresach odpowiednio: 16,2%, 15,5%, 13,0% i 11,2%; por. A. Jezierski i inni (red.) (1993), *Historia Polski w liczbach. Ludność, terytorium*, Warszawa: GUS, s. 180.

⁵⁴ A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 63.

⁵⁵ Są to dane dla powiatów: białkopodlaskiego, włodawskiego, zamojskiego, biłgorajskiego, krasnostawskiego, chełmskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego, zob. L. Krzywicki (1922), *Rozbiór krytyczny wyników spisu, „Miesięcznik statystyczny”, z. 6 (t. V), s. 76.*

jednocześnie przyjąć, że znaczna część ludności prawosławnej powróciła na te tereny jeszcze przed 11.11.1918 r., a zatem zmiana struktury etnicznej tych terenów tylko w części wiązała się z repatriacją „ryską”. Jak odnotował A. Krysiński, „polska granica etnograficzna, przebiegająca po ewakuacji za Bugiem lub wzdłuż linii Bugu, cofnęła się po repatriacji znów na lewy brzeg tej rzeki”⁵⁶.

Zdecydowana większość repatriantów trafiła jednak na tereny czterech województw północno-wschodnich oraz wschodniej i centralnej części województwa białostockiego. Według spisu z 1931 r. obszar ten był zamieszkały przez prawie 6,2 mln ludzi, w tym nieco ponad 2 mln (32,5%) Polaków⁵⁷. Gdyby repatriacja mniejszości narodowych została zastąpiona przesiedleniami ludności polskiej, jej liczba na tych terenach wzrosłaby do około 2,9 mln (prawie 47%). Natomiast przy uwzględnieniu krytycznych wobec spisu szacunków dokonanych przez Jerzego Tomaszewskiego (według którego Polaków na tym terenie było około 1,6 mln)⁵⁸ zmiana stosunków narodowościowych na tych terenach byłaby strukturalnie jeszcze bardziej znacząca (wskaźnik udziału Polaków wzrósłby z niespełna 26% do nieco ponad 40%, co oznaczałoby, że staliby się oni największą grupą narodową w tych województwach). W odniesieniu do Grodzieńszczyzny zmiany te obrazowo przedstawia cytowany już wcześniej badacz: „powiaty grodzieński i wołkowyski utraciły rolę pomostu polskiego łączącego polską Wileńszczyznę z polskim obszarem Białostoczczyzny i dalej z Mazowszem (...) wskutek repatriacji Wileńszczyzna nie jest obecnie częścią zwartego etnograficznego obszaru polskiego, lecz tylko izolowaną (...) wyspą polską”⁵⁹.

⁵⁶ A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 68.

⁵⁷ Rozmieszczenie ludności polskiej na tym obszarze było bardzo nierównomierne. Według danych spisowych, Polacy stanowili większość w województwach: wileńskim (62,5%) i nowogródzkim (52,4%), a także w całym województwie białostockim (71,9%). W pozostałych województwach stanowili relatywnie niewielką mniejszość mieszkańców – 16,6% w wołyńskim i 14,5% w poleskim. Wyraźnie mniejszy udział Polaków wskazują szacunki J. Tomaszewskiego: białostockie – 68%, wileńskie – 50,2%, nowogródzkie – 34,6%, wołyńskie – 15,6% i poleskie – 11,2%, zob. J. Tomaszewski (1985), *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa: Wydawnictwo „Czytelnik”, s. 25–26.

⁵⁸ *Ibid.* Szacunek liczby Polaków dokonany przez J. Tomaszewskiego obniża ich udział w populacji II Rzeczypospolitej ze spisowych 68,9% do 64,7%. Wskaźnik ten należy traktować jako minimalny, głównie ze względu na faktyczne unieważnienie przez tego badacza polskich identyfikacji narodowych wśród wyznawców prawosławia, Kościoła greckokatolickiego i judaizmu. Niewątpliwie w deklaracjach spisowych część tego rodzaju identyfikacji była nieprawdziwa, jednak należy równocześnie przyjąć, że zjawiska Polaków prawosławnych, Polaków unitów i Polaków wyznania mojżeszowego w jakimś zakresie występowały. Z tego względu należy przyjąć, że rzeczywisty udział Polaków w społeczeństwie II RP mieści się pomiędzy przedstawianymi szacunkami i danymi spisowymi.

⁵⁹ A. Krysiński (1931), *Tendencje...*, s. 69.

Przy założeniu niewystępowania powojennej repatriacji osób innej narodowości niż polska udział mniejszości narodowych w społeczeństwie Polski powinien być obniżony również w kolejnych latach. Na podstawie przyjętej metody obliczeń, przy uwzględnieniu wynikającego z bieżącej ewidencji stanu ludności w dniu 31.08.1939 r. (35 339 tys.)⁶⁰ i wskaźnika rozwoju ludnościowego Polski po dacie spisu w 1931 r. (10,0%), rozmiary wszystkich mniejszości narodowych w przededniu wybuchu II wojny światowej zostałyby pomniejszone z szacowanych 10 920 tys. o co najmniej 1 005 tys., czyli do 9 915 tys. Tym samym ich udział w społeczeństwie, szacowany urzędowo na 30,9%, uległby zmniejszeniu do 28,9%, i to przy założeniu, że repatriacja nie-Polaków nie zostałaby zastąpiona przez przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR. W przypadku ich wystąpienia w rozmiarach równych „ryskiej” repatriacji mniejszości narodowych, udział ten zmniejszyłby się do około 28%.

ZAKOŃCZENIE

Przesiedlenia ludności do Polski z Rosji i ZSRR, trwające od podpisania traktatu brzeskiego w 1918 r. do początku 1924 r., miały wyjątkowy charakter ze względu na skalę i strukturę. W formie zorganizowanej i niezorganizowanej uczestniczyło w nich około dwóch milionów osób, w większości narodowości innej niż polska. Udział powracających do kraju Polaków zmniejszał się wraz z kolejnymi fazami działań przesiedleńczych. W okresie końcowym, obejmującym napływ optantów i właściwą repatriację po podpisaniu traktatu ryskiego, Polacy stanowili już wyraźną mniejszość przesiedlonych.

Przyjęte przez polskie władze zasady spowodowały, że przesiedlenia (w tym zwłaszcza repatriacja rozpoczęta w 1921 r.) miały charakter wielonarodowy. W literze podpisanych umów, a zwłaszcza w praktyce realizacji przesiedleń do Polski, wyraźnie zaznaczyła się przewaga prawa ziemi nad prawem krwi. Mimo że w prowadzonych w Rydze negocjacjach istniały możliwości innego uregulowania tej kwestii, strona polska zaakceptowała w praktyce nieograniczone powroty wszystkich urodzonych na terenach włączonych do Polski, ponadto przyznając prawo azylu osobom represjonowanym w Rosji sowieckiej oraz nie podejmując – w wystarczający sposób – działań mających na celu przesiedlenie Polaków od pokoleń mieszkających na wschód od ustalonej granicy. Działania zachęcające do opcji na rzecz Polski były skierowane do potomków polskich

⁶⁰ A. Jezierski i inni (red.) (1993), *Historia...*, s. 134.

zesłańców i emigrantów w Rosji centralnej i (zwłaszcza) syberyjskiej, pomijano w nich natomiast Ukrainę i Białoruś, gdzie Polaków było najwięcej.

Repatriacja po I wojnie światowej nie była zatem – jak się ją niekiedy określa – „powrotem Polaków do ideologicznej ojczyzny”, lecz powrotami ludności do poprzednich miejsc zamieszkania. Właściwie nie powinna być nawet nazywana „repatriacją ludności polskiej”, ponieważ Polacy stanowili wprawdzie znaczącą, ale jednak mniejszość przesiedlonych. Struktura narodowościowa przesiedleń w tym czasie podważa również zasadność ich uznawania za historyczny początek opuszczania Wschodu przez Polaków. Pomijając repatriację, na ogólnych zasadach, ludności polskiej deportowanej do Rosji na początku wojny, skala powrotów do ideologicznej ojczyzny okazała się bardzo ograniczona – zdecydowana większość tej ludności, tworzącej mniejsze lub większe skupiska na wschód od „granicy ryskiej”, pozostała w miejscach swojego zamieszkania. W konsekwencji wytyczona w 1921 r. granica polsko-sowiecka nie przybrała charakteru bardziej wyraźnego rozgraniczenia etnicznego między Polakami oraz Ukraincami i Białorusinami. Przeciwnie, repatriacja przywracała stosunki etniczne na kresach II Rzeczypospolitej, naruszone rosyjskimi przesiedleniami doby wojennej. Tym samym spowodowała względną – w stosunku do stanu w latach 1915–1921 – depolonizację tych terenów.

Takie konsekwencje przesiedleń ludności do Polski świadczą o ich wyjątkowości na tle podobnych zdarzeń w Europie Środkowej i Wschodniej, a także w zachodniej i centralnej Azji, zachodzących przez większość ubiegłego stulecia. Praktycznie aż do czystek etnicznych w latach 90. XX w. na obszarze byłej Jugosławii przesiedlenia oparte na kryteriach etnicznych były wspierane lub co najmniej tolerowane przez mocarstwa i społeczność międzynarodową. Rozgraniczenie etniczne pokrywające się z istniejącymi granicami politycznymi było w tym czasie uznawane za podstawowy warunek utrzymania pokoju między skonfliktowanymi państwami. Dążenie do homogenizacji narodowościowej znalazło po raz pierwszy wyraz po wojnach bałkańskich (1912–1913), kiedy traktaty pokojowe usankcjonowały zmiany miejsca pobytu związane z wcześniejszymi masowymi przemieszczeniami zagrożonej ludności, dodatkowo przyjmując deportacje jako metodę złagodzenia konfliktów terytorialnych (przybrała ona szczególnie duże rozmiary w przypadku ludności macedońskiej i bułgarskiej w Grecji oraz ludności tureckiej i muzułmańskiej). Jeszcze większe rozmiary (ponad 2 mln osób) miała wymiana ludności między Grecją i Turcją przeprowadzona na podstawie traktatu z Lozanny podpisanego w 1923 r. Traktat ten stał się wzorem dla późniejszych przesiedleń w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu. W różnych okresach ofiarami braku zgody na powrót do poprzednich miejsc

zamieszkania oraz deportacji związanych z wytyczaniem nowych granic stali się przede wszystkim Polacy, Niemcy, Węgrzy, Ukraińcy, Włosi, Finowie oraz przedstawiciele narodów bałkańskich. Poza Europą najbardziej znane przykłady przymusowych przesiedleń to przesiedlenia Ormian z Turcji, muzułmanów i Hindusów po dekolonizacji i podziale Indii w 1947 r. oraz Palestyńczyków w konsekwencji kolejnych wojen na Bliskim Wschodzie od 1948 r. aż do lat 80. Demograficzne i polityczne skutki tych przesiedleń okazały się trwałe, jakkolwiek w większości wymienionych przykładów w Europie społeczna pamięć o nich zanika, często ograniczając się już tylko do przesiedlonych i ich potomków.

Przyjęte przez II RP zasady repatriacji, całkowicie odmienne od podanych powyżej przykładów, zostały oparte na przesłankach dziś uznawanych za oczywiste. Nie były jednak za takie uznawane w latach 20. i przez kilka następnych dekad XX w. W tym czasie Polska stanowiła właściwie jedyny przykład wyłamania się z panującej tendencji ujednociania struktury etnicznej za pomocą przesiedleń ludności, przyjmując rozwiązania oparte na primacie praw człowieka nad – tak czy inaczej rozumianymi – interesami wspólnoty narodowej. Mimo to, przykład ten pozostaje nieznanym – nie tylko w literaturze światowej dotyczącej likwidacji skutków przymusowych migracji, ale również nie jest wystarczająco znany w Polsce. Warto o tym pamiętać przy współczesnych ocenach polityki narodowościowej II RP, w tym także słusznie podejmujących krytykę jej późniejszego asymilacyjnego charakteru.

Warto też postawić pytanie o długofalowe konsekwencje przyjętych przez Polskę po I wojnie światowej zasad repatriacji. Nie ulegając pokusie nadmiernego zajmowania się scenariuszami historii alternatywnej, można jednak z dużym prawdopodobieństwem założyć, że losy ludności polskiej na Wschodzie ułożyłyby się mniej dramatycznie, przynajmniej w dwu następnych dziesięcioleciach. Masowe przesiedlenie Polaków z BSSR i USSR co najmniej oddaliłoby w czasie i znacznie ograniczyło represje (z ludobójstwem włącznie), jakie dotknęły ich w latach 30. w ZSRR. Z pewnością również inaczej przedstawiałaby się sytuacja północno-wschodnich kresów II Rzeczypospolitej, gdyby w 1939 r. zamiast blisko miliona Białorusinów i Ukraińców dodatkowo mieszkała tam zbliżona liczba ludności polskiej. Zapewne miałyby to wpływ nie tylko na relatywne zmniejszenie możliwości sowieckich represji w czasie „pierwszej okupacji” w latach 1939–1941. Jest wielce prawdopodobne, że również wydarzenia na okupowanych w czasie II wojny światowej Kresach Wschodnich miałyby dla tamtejszych Polaków znacznie mniej dramatyczny przebieg, szczególnie na Wołyniu.

BIBLIOGRAFIA

- Aleksandrowicz S. (1998), Sytuacja ludności polskiej za „Ryską Granicą”, w: Wojciechowski M. (red.), *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach. Studia*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika, s. 209–227.
- Czerniakiewicz J. (1987), *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Czerniakiewicz J., Czerniakiewicz M. (2005), *Przesiedlenia ludności w Europie 1915–1959*, Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Drugi Powszechny spis ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność*, GUS, Warszawa 1938, http://statlibr.stat.gov.pl/exlibris/aleph/a22_1/apache_media/VUNVGMLANSCQQFGYHCN3VDLK12A9U5.pdf [data dostępu: 19.04.2016].
- Hut P. (2002), *Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992–2000*, Warszawa: Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hut P. (2014), *Polska wobec Polaków w przestrzeni poradzieckiej. Od solidaryzmu etnicznego do obowiązku administracyjnego*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Iwanow M. (1991), *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Jeziński A. i inni (red.) (1993), *Historia Polski w liczbach. Ludność, terytorium*, Warszawa: GUS.
- Kersten K. (1974), *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kicinger A. (2005), Polityka migracyjna II Rzeczypospolitej, „Central European Forum for Migration Research Working Paper”, nr 4, s. 1–82.
- Kraszewski P. (1995), *Polska emigracja zarobkowa w latach 1870–1939: praktyka i refleksja*, Poznań: Zakład Badań Narodowościowych PAN.
- Krysiński A. (1931), Tendencje rozwojowe ludności Polski pod względem narodowościowym i wyznaniowym w dobie powojennej, „Studia narodowościowe”, nr 1, s. 28–72.
- Krzywicki L. (1922), Rozbiór krytyczny wyników spisu, „Miesięcznik statystyczny”, z. 6 (t. V), s. 1–168.
- Kumaniecki J. (1991), Repatriacja Polaków po wojnie polsko-radzieckiej w latach 1921–1924, „Przegląd Wschodni”, z. 1 (t. I), s. 183–145.
- Kumaniecki J. (1991), *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z Państwem Radzieckim 1918–1943. Wybór dokumentów*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Latuch M. (1994), *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Demograficzne.
- Leończyk S. (bez daty zamieszczenia), *Stosunek władz i społeczeństwa RP do Polonii w RFSSRR w okresie międzywojennym*, <http://www.spotkania-na-wschodzie.pl/teksty/31/all/historia/95/1/> [data dostępu: 4.04.2016].
- Lizak W. (1994), *Rozstrzelana Polonia. Polacy w ZSRR 1917–1939*, Szczecin: Prywatny Instytut Analiz Społecznych.
- Łazor J. (2015), Polityka migracyjna Drugiej Rzeczypospolitej – próba syntezy, w: Grata P. (red.), *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, tom II, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 44–66.
- Łukawski Z. (1978), *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Materski W. (1994), *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Materski W. (2002), *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Mądzik M. (1992), Repatriacja Polaków z Kaukazu po I wojnie światowej, w: Kubiak H., Paleczny T., Rokicki J., Wawrykiewicz M. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 321–328.
- Patek A. (1992), Polacy w Rosji i ZSRR, w: Szydłowska-Ceglowa B. (red.), *Polonia w Europie*, Poznań: Polska Akademia Nauk, s. 283–363.
- Ruchniewicz M. (2000), *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–59*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.
- Sula D. (2013), *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918–1937*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Theiss W. (1992), *Dzieci syberyjskie: dzieje polskich dzieci repatriowanych z Syberii i Mandżurii w latach 1919–1923*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Tomaszewski J. (1985), *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa: Wydawnictwo „Czytelnik”.
- Ustawa z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji, Dz. U. z 2000 r., nr 106, poz. 1118.
- Wyszyński R. (2013), Przesiedlenia ludności polskiej z ZSRR w latach 1920–1960, „Studia BAS”, nr 2(34), s. 107–129.